

Odpis.

NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.
/Sztab Generalny/
Nr.15977/II.B.W./II.

Warszawa, dn. 12 listopada 19.

Do

Adjutantury Generalnej.

Przesyła się do wiadomości oświetlenie
wypadków na Wołyniu, podane przez " Straż Kresową ".

/-/ Matuszewski mjr.

Oświetlenie wypadków wołyńskich

przez

STRAŻ KRESOWĄ .

Powstanie chłopskie w powiatach Krzemienieckim, Dubiańskim jest wypadkiem , wymagającym bardzo bacznej uwagi ze strony władz wojskowych. Geneza wybuchu, który w wielu miejscowościach z żywiołową siłą daje się objaśnić:

- 1/ Rozdziczeniem umysłów, wywołanem wypadkami, jakie się rozgrywały na Wołyniu od czasu rewolucji rosyjskiej,
- 2/ Agitacją żywiołów wrogich państwowości polskiej,
- 3/ Dzisiejszym stanem stosunków administracyjnych na Wołyniu.

Ad 1:

Rewolucja rosyjska zostawiła głębokie piętno w umysłach ludności Wołynia. Rządy Kiereńskiego, a później bolszewickie rozpałyły namiętności społeczne, rozbudziły zmysły obdarzonej silnym temperamentem ludności, zdeorganizowały istniejący poprzednio system państwowy, wprowadziły anarchję do wszystkich dziedzin życia publicznego i prywatnego. W tych warunkach weszły na teren Wołynia wojska niemieckie i austrijskie, forsując rządy Skoropadskiego. Rozpoczęła się rabunkowa gospodarka okupantów i gwałtowna restytucja poprzednich porządków. Oczywiście tego rodzaju akcja musiała doprowadzić do nowej katastrofy. Z chwilą upadku Niemców i Austriaków namiętności wybuchły ze zdwojoną siłą. Agitacja społeczna, jaką rozwinęli następcy okupantów, t.j. bolszewicy i petlurowcy miała jednocześnie wyraźnie antypolski charakter wobec tego, że poważny odłam społeczeństwa polskiego na Wołyniu reprezentują ziemianie.

Ad 2:

Ten stan umysłów zastały wojska polskie, wkraczając na teren Wołynia. Oczywiście wszystkie żywioły, wrogie Polsce, nie omieszkaly wyzyskać panujących nastrojów. Agitatorzy, zarówno bolszewicy, jak petlurowscy i denikinowscy rozwijają wszędzie usilną akcję. Jako jeden z najważniejszych argumentów wysuwanych przeciwko Polsce /agitatorzy denikinowscy również posiłkują się tą metodą/, jest wma-
wianie w ludność, że na Wołyń wkracza Polska celem zaprowadzenia rządów " pańskich " i przywrócenia dawnych stosunków społecznych.

Ad 3:

Postępowanie władz polskich wymagało i wymaga w tych warunkach niesłychanej ostrożności: Rozprężone stosunki należało ująć silną ręką, lecz jednocześnie usunąć wszelkie pozory, stwierdzające słuszność dowodzeń wrogich Polsce agitatorów i otoczyć ludność możliwie największą opieką, dając dowód troski rządu polskiego o jej dobro. Tymczasem stosunki, jakie zapanowały na Wołyniu stały się tylko potwierdzeniem motywów agitacji przeciwpolskiej. Urzędy zostały obsadzone przez ziemian miejscowych, znienawidzonych przez ludność i nie rozumiejących zupełnie jej potrzeb.

Ten stan musiał doprowadzić do olbrzymiego rozgoryczenia wreszcie przy bardzo żywym temperamencie ludności do wybuchu.

Powstanie żłopskie tym razem zostało stłumione, lecz stwierdzić trzeba, że istnieją dane do nowego wybuchu, który może w sposób nieobliczalny odbić się na całej akcji wojskowej. Z tego względu usunięcie przyczyn zła i zabezpieczenie w ten sposób tyłu wojska staje się zagadnieniem nie cierpiącym zwłoki.

Zabezpieczenie tyłów wojska da się uskutecznić najłatwiej następującymi drogami:

1/ rozwinieniem szerokiej akcji agitacyjnej przez czynniki polskie .

2/ Usunięcie braków administracji

Agitacji przeprowadzonej planowo i gwarantującej należyte skutki podejmuje się " Straż Kresowa ". Opierać się może w tym wypadku na bogatym i owocnym doświadczeniu, jakie zdobyła w powiatach Włodzimierskim, Kowelskim i Łuckim.

W powiatach tych, dzięki akcji " Straży Kresowej " i zaufaniu, jakie zdobyła wśród ludności nastąpiło wielkie uspokojenie umysłów i nastroj przyjazny dla Polski stale wzrasta.

Akcje " Straży Kresowej " należałoby natychmiast rozwinąć i w innych powiatach Wołynia. Staje temu na przeszkodzie brak ludzi.

Za zgodność odpisu: